

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/127348,Kolonie-dla-dzieci-i-mlodziezy-w-okresie-powojennym.html>



Grupa dzieci na koloniach letnich w Czerwienem, 1967 r. (fot. z zasobu AIPN)

ARTYKUŁ

Kolonie dla dzieci i młodzieży w okresie powojennym

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce (1956-1970) Od Października do Grudnia

Autor: ANNA MARCINKIEWICZ-KACZMARCZYK

07.08.2026

W czasach PRL większość dzieci spędzała wakacje na koloniach i obozach

organizowanych przez zakłady pracy lub Związek Harcerstwa Polskiego. Na takie wyjazdy można było wysłać dziecko na kilka tygodni za niewielką opłatą, gdyż jednym z elementów wprowadzonego po wojnie systemu politycznego było masowe organizowanie czasu wolnego.

Warto jednak zaznaczyć, że sama idea organizowania kolonii i obozów nie narodziła się w PRL. Pierwsze kolonie na ziemiach polskich zostały zorganizowane w 1882 r. przez Towarzystwo Kolonii Letnich i wyjechały na nie dzieci najbiedniejszych mieszkańców Warszawy. W okresie międzywojennym również odbywały się kolonie i obozy inicjowane przez różne organizacje, m.in. Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci czy Związek Harcerstwa Polskiego.

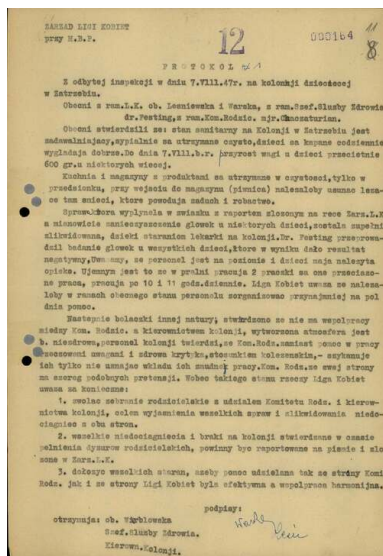
Wypoczynek w kraju przeorany wojną

W okresie PRL kolonie i obozy dla dzieci i młodzieży były organizowane na masową skalę. Zgodnie z założeniami wprowadzanej po wojnie ideologii, wypoczynek miał być zorganizowany. Dzieciom, za pośrednictwem wychowawców i instruktorów kulturalno-oświatowych, przekazywano idee socjalizmu i kształtowano je na „wzorowych” obywateli Polski „ludowej”.

Starano się zapewnić im opiekę medyczną oraz wartościowe i kaloryczne posiłki. Aby sprawdzić, czy podejmowane wysiłki są efektywne, ważono dzieci na początku i na końcu pobytu.

Kolonie letnie zorganizowano już w pierwszych latach po wojnie. Z oczywistych powodów szczególną troską zostały objęte dzieci funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa. Członkinie działającej przy Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego Ligi Kobiet w 1947 r. zorganizowały kolonie letnie dla dzieci w Szklarskiej Porębie, w Świdrze i w Zatrzebiu. Na pierwsze z wymienionych pojechało 265, na drugie 40, a na trzecie 160 dzieci.

W okresie powojennym, kiedy wiele dzieci było niedożywionych, dążono do tego, aby na koloniach miały jak najlepsze warunki bytowe. Starano się zapewnić im opiekę medyczną oraz wartościowe i kaloryczne posiłki. Aby sprawdzić, czy podejmowane wysiłki są efektywne, ważono dzieci na początku i na końcu pobytu.



Protokół z inspekcji kolonii letnich w Zatrzebiu z 7 sierpnia 1947 r. (z zasobu AIPN)

Przyrost wagi u dzieci przeciętnie 600 gramów...

Ponadto w trakcie trwania kolonii specjalne komisje wyznaczane przez Ligę Kobiet, sprawdzały, czy wypoczynek odbywa się w odpowiednich warunkach. Wyniki tych kontroli nie zawsze jednak były pozytywne, szczególnie w pierwszych latach po wojnie. Na przykład, po inspekcji kolonii w Szklarskiej Porębie stwierdzono, że panowały tam bardzo złe warunki. Jedna z inspektorek, „która odwiedzała tę kolonię mówiła o złych warunkach sanitarnych, braku kanalizacji, dzieci myją się w zimnej wodzie w strumyku, o niedostatecznym odżywianiu, spóźnianiu się posiłków”.

Negatywne wyniki kontroli spowodowały natychmiastową reakcję członkiń Ligi Kobiet, które niezwłocznie wystosowały pismo do szefostwa Służby Zdrowia z prośbą o poprawę warunków dzieci. Ich prośba została rozpatrzona pozytywnie i warunki na koloniach znacznie się poprawiły.

Zdecydowanie lepszą opinię otrzymały kolonie w Zatrzebiu, gdzie, poza drobnymi niedociągnięciami,

stwierdzono, że

„stan sanitarny [...] jest zadowalający, sypialnie są utrzymane czysto, dzieci są kąpane codziennie, wyglądają dobrze. Do dnia 7.VIII. b.r. przyrost wagi u dzieci przeciętnie 600 gr. u niektórych więcej”.

Działaczki Ligi Kobiet przy MBP nie tylko organizowały kolonie letnie, ale także interesowały się warunkami, w jakich wypoczywały dzieci. W sytuacjach, gdy warunki te były niezadowalające, interweniowały w odpowiednich instytucjach. Przyczyniło się to m.in. do tego, że z czasem warunki wypoczynku dzieci były coraz lepsze.



**Grupa dzieci na koloniach letnich
w Czerwiennem, 1967 r. (fot. z
zasobu AIPN)**



**Grupa dzieci na koloniach letnich
w Czerwiennem. Pomiędzy nimi
stoją: kard. Stefan Wyszyński
oraz kilku paulinów, m.in. generał
zakonu o. Jerzy Tomziński**

(pierwszy z lewej w ostatnim
rzędzie). Fotografia pamiątkowa z
1967 r. (fot. z zasobu AIPN)

* * *

W Archiwum IPN można znaleźć materiały Ligi Kobiet dotyczące organizacji kolonii letnich dla dzieci oraz fotografie dzieci na koloniach w okresie powojennym.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ